

DZIENNIK RADIOWY

z dnia 3. stycznia 1943 r. Nr. 19.

FRONT WSCHODNI

Londyn 2/1 godz. 18.

Wojska niemieckie w rejonie Wołajsk manewrem wojsk rosyjskich zagrożone. Zagroźbiu Donieckim i na Krymie ofensywa rosyjska rozwija się. W rejonie Leningradzkim odparto Niemców o 45 km. od Wołchowa. Fotografje z frontu wschodniego które nadeszły do Londynu wskazują na niedostateczne wykwipowanie Niemców. Żołnierze są bez płaszczy, nie mają ciepłej bielizny, twarze ściągnięte od mrozu. Inne zdjęcie pokazuje na ogromne masy sprzętu wojennego niemieckiego na jednym z odcinków frontu pod Kalugą - pozostawionego przez Niemców.

Londyn 2/1 godz. 20.

Na odcinku mostkowskim zajęli Rosjanie Staricoę, miasto oddalone o 77 km. od Kalininu. Na linii kolejowej Wołajsk sytuacja wojsk niemieckich groźna. W Wołajsku nagromadzone są wielkie ilości zapasów i sprzętu wojennego. 6 rozbitych korpusów niemieckich cofa się pod naporem wojsk rosyjskich pozostawiając olbrzymie zapasy broni, np. w jednej miejscowości w rejonie Kalugi wojska rosyjskie oprócz innego sprzętu wojennego zabrały 5 pociągów z amunicją, zapasami żywności i mundurami.

Londyn 2/1 godz. 22.

5 pociągów z zapasami wojennymi zajęto w Kozielsku.

Londyn 2/1 godz. 22.30.

Podobno operacjami na froncie wschodnim kieruje Hitler osobiście ze swojej kwatery w Smoleńsku, oddalonej o 370 km. od Moskwy.

Z kół oficjalnych londyńskich donoszą, że olbrzymie dostawy materiału wojennego idą stale z Ameryki do Rosji drogą na Archangielsk. Prócz tego istnieje uruchomiona droga przez Zatokę Perską. Do Persji dowieziono tabor kolejowy z Ameryki i z Indyj.

FRONT ZACHODNI

Londyn 2/1 godz. 18.

Dalsze szczegóły wypadu na wybrzeże norwegskie - tym razem na wyspy Lofockie - nadchodzą. K Comandos obsadzili jeden z portów na wyspie, zabrali duże ilości materiału pędnego, przeznaczonego na front narmaski. Niemcy byli zupełnie zaskoczeni i poddawali się. Comandos byli doskonale wykwiłowani, ubrani w białe kożuchy, futrzane kapuzy, buty zimowe.

Hitler po wypowiedzeniu wojny Ameryce powiedział, że od Narwagu do wybrzeży Hiszpanii wybudował twierdze niedostępne dla nikogo. Jeńcy niemieccy mówią, że wojna z Rosją "spaskudziła" wersant / im całą wojnę - są zniechęceni.

Londyn 2/1 godz. 22.30.

W walce powietrznej nad Kanakem la Manche stracono 3 samoloty niemieckie.

Niemcy stracili w r. 1941 na froncie zachodnim i na Bliskim Wschodzie ponad 4000 samolotów, zaś chwili wybuchu wojny ponad 8000 maszyn, nie wliczając w to strat na froncie rosyjskim, które obliczają na 5000. Wielka Brytania straciła od chwili wybuchu wojny około 3900 samolotów.

FRONT MORZA ŚRODKOWEGO

Londyn 2/1 godz. 18.

Kwatera główna w Fairze donosi w oficjalnym komunikacie, że Bardia została zdobyta szturmem przez wojskapołudniowo-afrykańskie. Uwolniono znajdujących się tam około 1000 jeńców angielskich. Liczba jeńców nieprzyjacielskich jeszcze nie ustalona.

Operacje koło Agedabii były wzoraj niewielkie.

Londyn 2/1 godz. 20.

Wojska południowo-afrykańskie i angielskie wkroczyły do Bardii. Atak trwał 3 dni, straty po stronie wojsk i perialnych są niewielkie. Liczbę jeńców włosko-niemieckich dotychczas nie podano, garnizon obliczają na 6000. Po zajęciu Bardii zacieśnił się pierścień dookoła Sollum i Alfafa. Operacje koło Agedabii niewielkie, czynne były samoloty R.A.F. które bombardowały skupienia wojsk nieprzyjaciela.

London 2/I godz. 22.

Niemcy chcieli z Bardii zrobić drugą Tobruk. Wojska brytyjskie zanim rozpoczęły szturm musiały unieszkodliwić tereny minowe otaczające miasto. Ze strony morza zaatakowały Bardię ostrzeliwując z okręty francuskie. W walce powietrznej w rejonie Agedabija stracono 4 bombowce, 2 myśliwce, niemieckie, - 2 samoloty brytyjskie nie wróciły do swoich baz.

FRONT DALNIEGO Wschodu

London 2/I godz. 17.

Wojska amerykańskie i filipińskie połączone z wielką jednostką bojową pod dowództwem Mac Artura stawiają zacięży opór koło Manilli.

W zachodniej części półwyspu malajskiego zacięży walki trwają. Lotnictwo australijskie bombardowało Gong-Keah.

W zachodniej części Borneo po opuszczeniu Saravagu wojska holenderskie i angielskie walczą zacięży. Bombowce australijskie bombardowały skutecznie japońską bazę wodnopłatowców na Karolinach.

London 2/I godz. 20.

Manilla padła dzisiaj o godzinie 3-ciej po południu. Pierwsze oddziały japońskie wkroczyły do stolicy Filipin. Walki poza miastem trwają. Na Malajach w Ferag wojska japońskie posunęły się naprzód.

Na froncie chińskim walki koło Szang-sza stolicy Hunan.

Silne oddziały wojsk chińskich wkroczyły do Burmy.

Premier australijski zasiadł Churchill, że zgadza się z planem dotychczasowych operacji na Pacyfiku, plan ten jest oczekiwany.

London 2/I godz. 22.

W prowincji Kiang-si Chińczycy trzymają w szachu wojska japońskie na linii kolejowej Kanton - Han-kou.

Głównodowodzący wojsk holenderskich oświadczył, że Indie holenderskie utrzymają się aż do nadejścia posiłków, wtedy przewaga japońska w powietrzu zostanie usunięta. Gdyby Japonii udało się dostać na Borneo kopalnie nafty zostaną wysadzone w powietrze.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

London 2/I godz. 17.

Marszałek Britain przemawiając wczoraj przez radio wyraził żal, że naród francuski nie popiera swego rządu w Vichy, jedność ducha narodu francuskiego jest w niebezpieczeństwie. W Dijon nieznanymi rowerzystami zabito oficera niemieckiego. Na miasto nałożono 10 milionów kontrybucji, zabroniono jeździć na rowerach od godziny 5-tej wieczór do godziny 6-tej rano.

Przed rokiem radio w Bremen podało: Napoleon nie mógł pokonać Anglii ponieważ nie miał za sobą tak potężnego sojusznika jakim są Włochy i był we wojnie z Rosją.

Przed rokiem radio Rzym podało: policja nasza na Morzu Śródziemnym jest tak silna, że nie prześlizgnie się tamtędy ani jeden okręt angielski. Odbierzemy nieprzejścielowi Gibraltar, odbierzemy mu Suez. I jeszcze radio Rzym: nasze stosunki z Rosją są przyjazne.

London 2/I godz. 18.

Oczekuje się z godziny na godzinę ważnej wiadomości z Waszyngtonu w sprawie wspólnej akcji na Oceanie Spokojnym.

We wtorek ogłoszono w jednym z dzienników niemieckich artykuł pod tytułem: Wzrost Kościoła katolickiego w wojnie. Autor artykułu twierdzi, że 1/ Kościół katolicki w Niemczech dał cały swój majątek na cele wojenne machiny Hitlera. Tymczasem biskup Münsteru powiedział na kazaniu publicznie że zbrodnia Gestapo jest wypędzenie z klasztorów zakonników i zakonnice, a zwłaszcza haniebne traktowanie Jezuitów. Autor artykułu twierdzi dalej: 2/ że Kościół katolicki uważa wojnę z Rosją zakruszającą w obronie chrześcijaństwa. Tymczasem münsterski dnia 20/VII a więc w miesiąc po wybuchu wojny z Rosją powiedział na kazaniu: podczas gdy duchowni walczą na froncie, w kraju pozbawieni są ojcowizny, klasztory obsadziło Gestapo, kościoły obrabowane. Nie możemy się modlić tak długo śpóki nie przestaną rabować, męczyć i katować niewinnych ludzi. Żadna współpraca nie jest możliwa, stoi-